Ner 109. ROK 1836. PIĄTEK 13 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Bonifacego Męcze.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dobiesław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 4''' 514	— 0°, 2	'''1, 53	Pn Zachodni średni	Pogoda z Cdmurami	og. 6 mrozu 1 1/2 stop.
11 12	4, 866	† 4, 0	1, 09	,, ,,	Pochmurno	Snieg
3	4, 840	† 5, 8	0, 95	Północny średni	,, ,,	
9	5. 466	† 2. 0	1. 62	,, słaby	Chmury	Snieg
7	5, 996	† 1, 2	1, 61	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
12	5, 859	† 8, 8	1, 52	Pł. Zachodni słaby	,, ,,	
12 3	5, 539	† 10, 6	1, 35	,, ,,	,, ,,	
9	5, 653	† 6, 6	2, 19	Zaden	Pochmurno	

Cześć Urzedowa

TRYBUNAŁ PIERWSZEY INSTANCYI,

Z powodu nastąpionej śmierci Tomasza Jaworskiego komornika w Chrzanowie, wzywa wszystkich interess mieć mogących, a w szczególności każdego roszczącego sobie pretensye, z powodu urzędowania zmarłego komornika do kaucyi za nim zapisanej, aby takowe Trybunałowi w przeciągu dwóch miesięcy od dnia dzisiejszego obwieszczenia rachując przedstawił; po upłynieniu bowiem tego terminu gdyby nikt z pretensyą nie zgłosił się, extabulacya kaucyi przez p. Jacka Kaweckiego zapisanej nastąpi.

Kraków dnia 30 kwietnia 1836 r.

Kopff.

(2r.) *Librowski* Sek. Tryb.

Gdy ogłoszona licytacya na wydzierżawienie 4 letnie, to jest od 1 lipca 1836 do ostat. czerwca 1840, kamienicy Nro. 253 przy ulicy Gołębiej w mieście Krakowie sytuowanej, w dniu 11 maja r. b. do skutku niedoszła, przeto nowy termin do licytacyi na dzień 17 b. m. godzinę 9tą ranną z tym dodatkiem stanowi się, iż cena szacunkowa o $\frac{1}{3}$ część, to jest na złp. 513 10 rocznie zniżoną zostaje. Chęć zatym licytowania mający w vadium zł. 51 gr 10 i gotową do złożenia na opłacenie rządowéj zaległości kwotę zl. 950 zaopatrzeni na dzień jako wyżéj w kancellaryi sekwestratora rządowego w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej pod liczbą 532 znajdować się zechcą.

Kraków dnia 11 maja 1836 roku

(1r.) Konstanty *Białkowski.* sek. rząd.

W dniu 17 maja 1836 r. o godzinie 10tej rannéj w drodze exekucyi sądowéj w gmachu sukiennicach przy rynku głównym W. M. Krakowa odbędzie się publiczna licytacya, jakoto: zegaru stołowego, komody, kanapy i krzesełek, po odbytej tej licytacyi w Kle-

parzu na targu końskim sprzedane zostaną o godzinie 12 bryki furmańskie i konie zaprzęgowe. Chęć licytować mających na czas i miejsce oznaczone z gotowemi pieniądzmi zaprasza się.

Kraków dnia 13 maja 1836 r.

Teodor *Jaworski.* kom. sąd.

— *Ze Lwowa* 10 *Maja.* —

Dzień 15 maja będzie we względzie astronomicznym dniem najważniejszym w tym roku, w tym dniu bowiem zdarzy się jedno z największych w tym wieku zaćmień słońca. Zacznie się ono po południu o godzinie 2, minucie 53, sekundzie 20 prawdziwego lwowskiego średniego czasu, a księżyc tak bardzo zbliży się ku słońcu, że tylko sierp onegoż widocznym się stanie, którego szerokość wyniesie tylko dwunastą część widocznéj średnicy słońca. O godzinie 4 min. 12, sek. 20 zaćmienie będzie największe, a sierp księżyca największym. Światło dzienne będzie w tedy tylko dwunastą częścią tego, jakieby panowało bez tego zaćmienia, to jest zmrok taki zapadnie, jak kiedy słońce bliskiem już jest widokręgu i zajść ma w krótce. Zmrok ten jednak będzie odmienny od zwyczajnego zmroku wieczornego, światło podczas zaćmienia przybierze popielaty i niezwyczajny kolor i wyda ostro zarysowane cienie. Skończy się to zaćmienie o god. 5 min. 24 sek. 20 wieczorem. Promienie słońca padając przez liście drzew na ziemię, nie wydadzą zarysów tych liści, ale tylko tworzyć będą małe jasne kółka. Powodem tego jest okrągła postać słońca. GL.

— *Z Wiédnia* —

N. Cesarz Jegomość z N. Cesarzową Jejmością udał się d. 1 maja do Presburga, dla zamknięcia tamże osobiście i ze zwyczajnemi uroczystościami sejmu węgierskiego. Podług wiadomości z Wiédnia z d. 3 maja NN. Cesarstwo Ichmość, dnia tegoż o godzinie 1 po południu powrócili w najlepszem zdrowiu z Presburga do c. k. zamku. GL.

— *Z Paryża* 28 *Kwietnia.* —

Imieniny Królewskie d. 1 maja ze zwykłemi będą obchodzone uroczystościami: iluminacye, teatra, sztuczne ognie, muzyka i t. d. uświetnią dzień ten, przypominając narodowi, ile winien swojemu monarsze.

Wczorajszy wieczór przez prezesa rady ministrów dany był nader liczny, najwięcéj było deputowanych, którzy jednak nie zwrócili na siebie uwagi pana Thiers rozmawiającego ciągle z posłami Ces. rossyjskim i Ces. austryackim. Przedmiotem rozmowy była prawie wyłącznie zamierzona podróż królewiczów. Kilka razy słyszano powtarzającego p. Thiers: «Wszystko idzie wybornie! Francya i Dynastya Jéj panująca zajęły znowu miejsce, jakie im opatrzność przeznaczyła w Europie.»

Zapowiedziana broszurka pana Capefique pod tytułem: ministerium pana Thiers, izby i oppozycya pana Guizot, już wyszła z pod prassy i ma wielki odbyt.

Nadeszłe depesze od jenerała Harispe do prezesa rady ministrów miały bydź powodem do nadzwyczajnego zgromadzenia; lord Granville z jenerałem Alava udali się niebawnie do pana Thiers.

Dziennik *Messager* donosi, że wydany rozkaz do różnych oddziałów wojska dozwala zaciągać się do legii cudzoziemskiéj; z korpusu obserwacyjnego jenerała Harispe kilka batalionów przeszło już granicę hiszpańską.

Dowiadujemy się z Bajonny, że jenerał Evans zrobił pomyślną wycieczkę z St. Sebastian, zadawszy znaczną klęskę oblegającym Karlistom.

— *Dnia* 29 *Kwietnia.* —

Dzienniki tutejsze utrzymują, że podróż królewiczów do Niemiec nastąpi z porady Talleyranda, który odstąpił polityki angielskiéj od czasu jak torysowie wigom ustąpić musieli steru rządu.

Izba parów przyjęła na wczorajszém posiedzeniu dopiero pierwszy artykuł o drogach

polowych tej treści, że prawnie uznane drogi polowe ta gmina utrzymywać winna, przez której obwód poprowadzone będą.

Wczoraj wcześnie rano przybył do Paryża marszałek Clauzel i tego samego dnia jeszcze był na posiedzeniu deputowanych. Pan Guizot obrany został członkiem akademii francuzkiéj.

Na rozkaz ministra wojny wysłano 6 oficerów do Syryi, Turcyi, i Egiptu dla powzięcia dokładnéj wiadomości geograficzno-historycznéj.

Drukarze paryzcy ogłosili składki na wzniesienie pomnika lub wybicie medalu zmarłemu Firmin Didot, który tak wielkie położył zasługi przez wydoskonalenie sztuki drukarskiej.

Przed sądem przysięgłych w Rennes gdy zapadł wyrok skazujący za morderstwo 18 letniego Charrier na całe życie do robót, niejaki Laperche oświadczył że skazany jest niewinnym, gdyż on dopuścił się morderstwa w mowie będącego.

Przed kilku dniami odebrał sobie życie pan Deal w celu naukowego doświadczenia śmierci przez zapalenie węgli w swoim mieszkaniu, gdzie całą godzinę wytrzymał, z przytomnością opisując wszystkie symptomata duszenia się swądem węglanym. Ostatnie słowa tak brzmią: *Nie sądziłem, że tyle trzeba cierpieć, nim się umrze.*

Rząd francuzki miał pozwolić biskupowi Leonu udać się wraz z pieniądzmi do Włoch, dokąd mu wydano stosowny passport.

Dziś na giełdzie mówiono o odkryciu ważnego spisku, w skutku którego 20 kilka osób znakomitych aresztowano.

— *Dnia* 30 *kwietnia.* —

Odjazd królewiczów naznaczono na dzień 2 maja.

Po kilkodniowem oziębieniu się temperatury, pada dziś śnieg, niewidziane zjawisko o tym czasie. GPS.

— *Z Londynu* 19 *Kwietnia* —

Poseł Ces. Rossyjski Pozzo di Borgo otrzymał pozwolenie udać się do Niemiec dla poratowania zdrowia w kąpielach, zapewne Karlsbadzkich.

Sprzedano tu wczoraj przez publiczną licytacyą biblię Karola Wielkiego z roku 800 za 3000 dukatów.

Pewien oficer z gwardyi opisując sposób życia na dworze teraz panującego Króla, mówi że nigdzie niewidział większéj skromności i prostoty. Król zawsze wesoły lubi towarzystwo wszystkich stanow i stronnictw podobnie jak i Królowa; język francuzki, a bardziéj jeszcze niemiecki są zwykłemi tłomaczami myśli w rozmowach towarzyskich.

Zdaje się że izba wyższa odrzuci bil reformy irlandzkich korporacyi municypalnych.

Mehmed Ali zezwolił na zaprowadzenie kommunikacyi między Anglią a Indyami wschodniemi za pomocą statków parowych na morzu czerwonem. GPS.

— *Haga* 19 *Kwietnia* —

Jéjmość Królowa Jmć holenderska udaje się do Berlina dla widzenia się tam z N. Cesarzem wszech Rossyi który ma się tam udać w towarzystwie Jego Dostojnej Małżonki.

— *Sztokolm* 29 *Kwietnia.* —

We wszystkich portach pracują nad spiesznem uzbrajaniem okrętów wojennych, twierdze wzmacniają, wojsko czwiczy się w strzelaniu, słowem wszystko zapowiada jakąś nieodgadnioną zmianę, któréj wyjaśnienia z niecierpliwością wyglądamy. Zdaje się atoli że to są zwykłe środki ostrożności, idąc za przykładem innych mocarstw nadmorskich. GPS.

— *Rozmaitości.* —

W najnowszych pamiętnikach, wydanych przez księżnę Abrantes, znajdujemy następującą anegdotę: Na pewnym przeglądzie wojskowym, gdzie dowodził książe Berry, krzyknął pewny żołnierz: »*Vive l'Empereur!*« Książe zbliżył się do niego, i zrobił mu uwagę, że cesarz w niczém nie dotrzymał słowa, a w końcu nawet źle im zapłacił. Mniejsza oto, odparł żołnierz, ma on kredyt u nas.

W Paryżu dziwny zdarzył się przypadek z całusów. Pewien młodzieniec, znajdując się ze swoją narzeczoną w towarzystwie, założył się, iż jej w przeciągu dwóch godzin 5,000 całusów wyliczy. Anglik, który był temu oświadczeniu obecny, poszedł w zakład o 100 luidorów, że tego nie dokaże. Bohatér całusowy wziął się do dzieła i już dociągnął do 1500 całusów, lecz obiedwie strony tak się wysiliły, że narzeczony dostał kurczu ust, a narzeczona wpadła w mdłości; Anglik lepiéj wyrachował, i 100 luidorów zagarnął.

Sławny inżynier Rennew zakłada w północnéj Ameryce kolej żelazną, po któréj wóz parowy z ciężarém 10,000 cetn. 12 mil jeog. na godzinę przebiegać będzie.

Na moście Waterloo w Londynie (powiada pewien amerykański podróżnik), jest dowcipny mechaniczny sposób, służący za kontrolę w opłacie myta, który może być pomnikiem potęgi ludzkiego rozumu i ludzkiéj nieufności. Wszyscy przechodzący, nim na most wéjdą, muszą koniecznie stąpić na żelazną sprężynę, która z pewnym rodzajem zegaru zamykanego w domku strażnika mostowego, w związku zostaje. Zegar oznacza najdokładniéj, ile osób przeszło, przezco kompanija zabezpieczoną jest od przeniewierzenia się strażników w pobieraniu myta.

Dziennikarstwo francuzkie. Od początku r. 1835 wychodziło w samym Paryżu 347 pism czasowych. W téj liczbie było: dz. politycznych, wraz z gazetami codziennémi 27. poświęconych religii i moralności 24 (10 protestanckich), ustawodawstwu i nauce prawa 38, ekonomii narodowéj i wewnętrznéj administracyi 3, historyi, statystyce i podróżom 12, literaturze powszechnéj 44, malarstwu, muzyce i reszcie sztuk pięknych 9; téatrowi w szczególności 2, matematycznym i przyrodzonym naukom 15, medycynie 28, sztuce woiskowéj i marynarce 12, rolnictwu i gospodarstwu wiejskiemu 22, handlowi i przemysłowi 23, oświeceniu powszechnemu 7. dzienników dla kobiet, dziewcząt i dzieci 20, dzienników mód 11, obrazkowych magazynów 4, dzienników obwieszczeń 7, pism bez oznaczonego charakteru 12. — Wreszcie w Francyi rowno-cześnie wychodzi tylko 258 pism, a za tém o 89 mniej niż w Paryżu. W liczbie dzienników prowincyjonalnych jest 153 polityce i administracyi, wyłącznie literaturze 4, miejscowym nowościom, handlowym i urzędowym doniesieniom 101. W ciągu r. 1835 zapowiedziano 109 nowych pism, z tych 25 w departamentach; gdyby te potrafiły się utrzymać, natenczas w bieżącym roku wychodziłoby we Francyi siedemset piędziesiąt dwa pism peryjodycznych. RL.

Doniesienia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 11 *do dnia* 13 *Maja.*

Białowocki Ignacy, Frycz Józef, Łubieńska Paulina oby. z Polski; Narczyńska Joanna, Muthwitt Magdalena, Schneider Magdalena z Pruss; Warzeszkiewicz, Jordan Karol, Ruschke K. z Galicyi.

Wyjcehali z Krakowa.

Łoniewski Kanty, Maj Rudolf, Kanigowski z bratem do Polski; Zubrzycki Józef, Persin Wincenty, Kaja Fryderik, Eminowicz Józef, Poglies Karol do Galicyi.